



Sygn. akt II CSK 166/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Nadleśniczego
Nadleśnictwa P.

przeciwko E. Spółce Akcyjnej w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 sierpnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 listopada 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 3 czerwca 2008 r. oddalił powództwo o zapłatę 77 749,88 zł wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że powód jest właścicielem oddanych w zarząd Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo P. oznaczonych nieruchomości, stanowiących głównie tereny leśne. Na tych nieruchomościach już latach 80. ubiegłego stulecia stały słupy energetyczne z liniami wysokiego napięcia, należące do pozwanego.

Strony dokonały inwentaryzacji wspomnianych linii energetycznych i ustaliły, że zajęta przez nie powierzchnia tzw. pasów wylesionych wnosi 299 038 m². Pod liniami energetycznymi – ze względu na mikroklimat a także z powodów ekonomicznych i ekologicznych – nie prowadzi się gospodarki leśnej. Pozwana dba o należyte utrzymanie terenu pod liniami energetycznymi i korzysta z niego w celu wykonywania konserwacji słupów i linii.

Powód zaproponował pozwanej uregulowanie korzystania z gruntu zajętego przez linie energetyczne, lecz do zawarcia umowy nie doszło.

Pozwany jest następcą prawnym Zakładu Energetycznego P. Przedsiębiorstwo Państwowe w P., który został przekształcony dnia 12 lipca 1993 – na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniu niektórych przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69) – w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Powstała w wyniku przekształcenia spółka Skarbu Państwa wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, że pozwana jest posiadaczem samoistnym w złej wierze gruntu zajętego przez linie energetyczne i powinna – na podstawie art. 225 k.c. – płacić wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu. Zdaniem Sądu budowa sieci energetycznej nie naruszyła prawa własności powoda. Poprzednik prawny pozwanej uzyskał bowiem stosowne decyzje wydane przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego na podstawie art.

7 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. Nr 63, poz. 494). Wprawdzie nie zachowały się decyzje dotyczące spornego gruntu, ale na podstawie przede wszystkim dokumentów znajdujących się w aktach prowadzonych przez sędziego innych spraw należy przyjąć, że zajmowanie gruntów w celu budowy linii energetycznych nie było bezprawne. W drodze domniemania faktycznego można zatem przyjąć, że również poprzednik prawny pozwanego uzyskał stosowne decyzje. W konsekwencji Sąd uznał, że poprzednik prawny pozwanego uzyskał – przysługujący także pozwanej – tytuł prawny w postaci decyzji uprawniających go do bezpłatnego używania spornego gruntu.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Ponadto stwierdził, że do przyjęcia, iż inwestycja polegająca na budowie sieci energetycznej na gruntach Skarbu Państwa była realizowana legalnie wystarczyło uzyskanie jedynie lokalizacji szczególnej. Nie wykluczył również przyjęcia, że postawę prawną korzystania ze spornych gruntów przez pozwaną może stanowić obligacja realna.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, powód reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zarzucił naruszenie art. 382 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., art. 231 k.p.c., art. 228 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 140 k.c., art. 7 i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym, art. 30 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym, art. 352 § 2 k.c. w związku z art. 224 i art. 225 k.c., art. 60, art. 65, art. 244 § 1 i art. 353¹ k.c. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga druga postawa kasacyjna, ponieważ dopiero gdy ona okaże się nieuzasadniona, możliwa będzie ocena zasadności naruszenia prawa materialnego na tle ustaleń stanowiących wiążącą w postępowaniu kasacyjnym podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Problem, który wyczerpuje istotę rozpoznawanej sprawy, sprowadza się przede wszystkim do wyjaśnienia podstawy wkroczenia na nieruchomości powoda w celu budowy sieci energetycznej, decydującej o charakterze władztwa pozwanej w stosunku do tej nieruchomości. Aprobując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i ocenę prawną, Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwana posiada – jako następcą prawny państwowego przedsiębiorstwa energetycznego w P. – tytuł prawny do bezpłatnego władania spornym gruntem w postaci decyzji Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Nie kwestionując samego ustalenia dotyczącego wspomnianego tytułu prawnego, skarżący trafnie zarzucił naruszenie reguł określających zasady bezdowodowego ustalania faktów na podstawie art. 228 § 2 k.p.c. oraz konstrukcji domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.).

Zgodnie z art. 228 § 2 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty znane sądowi urzędowo, jednakże sąd powinien na rozprawie zwrócić na nie uwagę stron. Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że znane sądowi urzędowo fakty powinny być powołane na rozprawie, aby strony mogły się co do nich wypowiedzieć. Powołanie w uzasadnieniu orzeczenia znanych sądowi z urzędu okoliczności, które nie były przedmiotem rozprawy, stanowi naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1956 r., 2 CR 26/56, PiP 1958, nr 2, s. 345 i z dnia 25 sierpnia 1970 r., II PR 418/69, OSNCP 1971, nr 5, poz. 89). Do skutecznego zastosowania przytoczonego przepisu nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na fakty znane sądowi urzędowo z innych rozpatrywanych spraw. Sąd powinien przytoczyć konkretny fakt, wskazać sprawę, w której został on stwierdzony, i zwrócić uwagę stron, że zamierza go wykorzystać jako fakt znany sądowi urzędowo (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 lutego 1963 r., 3 CR 75/62, OSNCP 1964, nr 1, poz. 18).

Zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny ustalenie Sądu pierwszej instancji dotyczące faktu, że „w innych sprawach znajdujących się w decernacie sędziego prowadzącego sprawę zostało złożonych szereg dokumentów potwierdzających fakt, że przejmowanie gruntów pod linie elektryczne nie odbywało się bezprawnie, ponieważ Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydawał decyzje wyłączenia spod uprawy leśnej poszczególnych pasów gruntów przeznaczonych pod budowę

linii energetycznych” nie odpowiada powyższym wymaganiom bezdowodowego ustalenia faktu na podstawie art. 228 § 2 k.p.c. Wspomniany fakt nie był przedmiotem rozprawy, strony nie mogły się więc – jak trafnie zarzucił skarżący – co do niego wypowiedzieć. Nie zostały też konkretnie oznaczone sprawy, w których fakt uznany przez Sąd za znany mu urzędowo został stwierdzony. Nie zostały również konkretnie wskazane dokumenty świadczące o tym, że grunty pod budowę linii energetycznych nie były przejmowane bezprawnie (Sąd ograniczył się do stwierdzenia, że w tamtych sprawach „został złożony szereg dokumentów ...”). Zarzut skarżącego, że Sąd naruszył reguły bezdowodowego ustalenia omawianego faktu na podstawie art. 228 § 2 k.p.c. należało więc uznać za uzasadniony.

Wspomniany wadliwie ustalony fakt został następnie wykorzystany przez Sąd jako element podstawy domniemania faktycznego, które stanowiło – wobec nieprzedłożenia przez pozwaną decyzji Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego uprawniającej ją do władania i bezpłatnego korzystania ze spornych gruntów – podstawę ustalenia, że taka decyzja została jednak wydana. Trafnie skarżąca zarzuciła, że Sąd naruszył wynikające z art. 231 k.p.c. zasady zastosowania domniemania faktycznego. Składające się na podstawę domniemania faktycznego fakty – jak przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98, niepubl.) – wymagają twierdzenia oraz dowodzenia i dopiero, opierając się na prawidłowym ustaleniu tych faktów, sąd może wyciągać dalsze wnioski co do uznania za ustalone innych faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Tego wymagania nie spełnia podstawa zastosowanego w sprawie domniemania faktycznego w celu ustalenia tytułu prawnego do władania przez pozwaną spornym gruntem. W konsekwencji także zarzut naruszenia art. 231 w związku z art. 391 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

Wskazując na przyczyny niewykazania przez pozwaną stosownymi dokumentami podstawy prawnej władania przez nią spornym gruntem (zwłaszcza na przypisaną Skarbowi Państwa odpowiedzialność za liczne przekształcenia zakładów energetycznych, niesprzyjające zachowaniu kompletności archiwów), Sąd Apelacyjny wyraził przekonanie, że „powód nie powinien odnosić korzyści procesowych związanych z niezachowaniem się pełnej dokumentacji dotyczącej

spornych linii energetycznych”. Sąd nie wyjaśnił jednak, o jaką chodzi mu konkretnie „korzyść procesową”. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącej, że stanowisko Sądu narusza reguły ciężaru dowodu w znacznym materialnym (art. 6 k.c.).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Opierając się na tej regule, doktryna i judykatura przyjmują zgodnie, że powód powinien udowodnić fakty, z których wywodzi dochodzone roszczenie, a pozwany – fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; fakty tamujące lub niweczące roszczenie powinien udowodnić przeciwnik tej strony, która wystąpiła z roszczeniem, a więc w zasadzie pozwany (por. wyroki Sąd Najwyższego: z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 147; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepubl.; z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNP 1998, nr 18, poz. 537; z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 217).

Udowodnienie podstawy prawnej do władania spornym gruntem przez przedstawienie właściwej decyzji Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego obciąża pozwaną, ponieważ ona wywodzi z tego faktu skutki prawne. W konsekwencji, negatywne skutki niesprostania ciężarowi dowodu w tym zakresie nie mogą obciążać powoda, gdyż nie można ich wyciągać w stosunku do strony nieobciążonej ciężarem dowodu w znaczeniu materialnym. Przyczyny niesprostania przez stronę spoczywającemu na niej ciężarowi dowodowemu (także od niej niezależne, jak zdekompilowanie archiwów na skutek licznych reorganizacji przedsiębiorstwa) pozostają bez wpływu na reguły rządzące ciężarem dowodu. Również w literaturze wyrażono takie stanowisko, podkreślając, że tzw. bliższść dowodu, dostępu do dowodu czy też środka dowodowego, nie ma wpływu na reguły ciężaru dowodu.

Reasumując, drugą podstawę kasacyjną z przedstawionych powodów należało uznać za uzasadnioną. To oznacza, że z przyczyn wyżej wskazanych przedwczesna byłaby ocena podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego. Można jedynie ubocznie zauważyć, że wskazywanie w zaskarżonym wyroku na inne mogące przemawiać przeciwko żądaniu powoda argumenty, związane z uzyskaniem lokalizacji szczegółowej,

zawarciem dorozumianych porozumień między właściwymi jednostkami organizacyjnymi Skarbu Państwa w sprawie korzystania ze spornych gruntów, czy obligacją realną, wymagają – jak trafnie zarzucił skarżący – stosownych ustaleń faktycznych. Rację ma bowiem skarżący, że aby przyjąć, iż do legalnego zajęcia spornych gruntów wystarczyło uzyskanie lokalizacji szczegółowej niezbędne jest przede wszystkim ustalenie – czego nie ma w sprawie – że poprzednik prawny pozwanej taką lokalizację szczegółową uzyskał. Odwoływanie się do dorozumianych porozumień w sprawie korzystania ze spornych gruntów wymaga natomiast ustalenia, jakie konkretne zachowania oznaczonych podmiotów wskazują na złożenie oświadczeń woli odpowiadających treści dorozumianego porozumienia. Oparcia na konkretnie wskazanych realiach danej sprawy wymaga także odwołanie się do konstrukcji obligacji realnej. Przytoczony przez Sąd Apelacyjny wyrok Sąd Najwyższego z dnia 18 stycznia 2007 r., I CSK 223/06 dotyczy innego stanu faktycznego (powód w tej sprawie domagał się wydania pomieszczenia, w którym znajdowała się stacja transformatorowa).

Warto też zwrócić uwagę na to, że przyjęcie, iż przedsiębiorstwo energetyczne zajęło sporne grunty w związku z budową sieci energetycznej – ze względu na obowiązującą w tym czasie zasadę jednolitej własności państwowej (uchylony art. 128 k.c.) – w dobrej wierze nie oznacza, że przymiot dobrej wiary istnieje – w zakresie roszczeń uzupełniających – także po likwidacji zasady jednolitej własności państwowej i spowodowanych tym zmian w stosunkach własnościowych. Nieuregulowanie po tych zmianach kwestii korzystania ze spornych gruntów – w sytuacji niewykazania przez pozwaną nabycia odpowiedniego tytułu po poprzednikach prawnych – oznaczałoby brak tytułu prawnego do korzystania ze spornych gruntów. W takiej sytuacji dobrą wiarę wyłącza już ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzać poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.)